

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. J., S. K., B. K., M. K. i K. P.
przeciwko Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa w R.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 sierpnia 2018 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w R.
z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt IV Pa [...],

**I. uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w R. w części,
w jakiej to rozstrzygnięcie uchyliło wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 20 listopada 2017 r w pkt. VI i VII,**

**II. koszty postępowania zażaleniowego między stronami
wzajemnie znosi.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w R. uchylił w całości zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 20 listopada 2017 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy w R. zasądził od pozwanego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w R. na rzecz powódek S. K., M. K., K. P., B. K., M. J. określone kwoty

tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wygaśnięcie stosunku pracy wraz ustawowymi odsetkami. Powództwa B. K. i M. J. o przywrócenie do pracy oddalił, jak również oddalił powództwa w pozostałym zakresie.

W sprawie ustalono, że powódki były zatrudnione w Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w R. na podstawie umów o pracę. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa powstał w dniu 1 września 2017 r. na mocy ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa (Dz.U. z 2017 r., poz. 623). W tym też terminie przestały istnieć dwie agencje rolne: Agencja Rynku Rolnego i Agencja Nieruchomości Rolnych, których zadania przejął w znacznej części Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR).

Pełnomocnikiem do spraw utworzenia KOWR został Z. B., którego powołano zarządzeniem nr 10 Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 27 marca 2017 r. Prezes Agencji Rynku Rolnego oraz Prezes Agencji Nieruchomości Rolnych zostali zobowiązani do przekazania Pełnomocnikowi imiennych wykazów pracowników wraz z podaniem stanowisk pracy, warunków zatrudnienia oraz posiadanych kwalifikacji i stażu pracy, według stanu na dzień przekazania. Pełnomocnik w terminie do dnia 31 maja 2017 r. proponował na piśmie zatrudnienie w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa, określając warunki pracy i płacy, w tym miejsce zatrudnienia, wybranym pracownikom Agencji Rynku Rolnego oraz pracownikom Agencji Nieruchomości Rolnych. Powódki nie otrzymały propozycji zatrudnienia w nowo tworzonego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy przyjął, że zastosowanie przez pozwanego instytucji wygaśnięcia stosunku pracy było wadliwe i nieprawidłowe, albowiem obchodziło przepisy o przejściu zakładu pracy na nowego pracodawcę oraz o rozwiązywaniu umów o pracę. Nadto uchwalenie ustawy powodującej wygaśnięcie stosunków pracy poza jakąkolwiek kontrolą, rodzi obowiązek oceny tej regulacji pod względem jej zgodności z Konstytucją. Mechanizm wprowadzony w art. 51 ust. 7 ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa, w ocenie tego Sądu, narusza przepisy art. 2 i art. 24 w zw. z art. 65 Konstytucji.

Sąd Rejonowy dokonał powyższej oceny kierując się postanowieniem art. 8 ust. 2 Konstytucji. W ocenie Sądu pierwszej instancji, zgodnie z art. 67 k.p., w razie

naruszenia przez pracodawcę przepisów dotyczących wygaśnięcia stosunku pracy, pracownikowi przysługuje prawo odwołania do sądu pracy, a w zakresie roszczeń stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu pracy dotyczące rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (roszczenie o przywrócenie do pracy i o odszkodowanie). Unormowanie to dotyczy także naruszenia pozakodeksowych przepisów o wygaśnięciu stosunku pracy. Sąd Rejonowy nie uwzględnił żądań powódek B. K. i M. J. o przywrócenie do pracy uznając, że nastąpiła likwidacja podmiotu zatrudniającego - Agencji Nieruchomości Rolnych.

Od powyższego wyroku apelację złożył pełnomocnik pozwanego zaskarżając orzeczenie w zakresie obejmującym:

1. rozstrzygnięcia w sprawach powódek S. K., M. K., K. P., B. K. oraz M. J. w części objętej pkt I-V sentencji wyroku, w zakresie zasądzenia na ich rzecz odpowiednich kwot;
2. rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowiących konsekwencję powyższych rozstrzygnięć, objętych pkt VIII-IX sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy w R. rozpoznając apelację pozwanego, zauważył, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego nie poddaje się kontroli instancyjnej, albowiem ciężko jest wywieść, jakie zarzuty stawia Sąd pozwanemu i dokonanych przez niego czynnościom. Sąd nie dokonał rekonstrukcji oraz wykładni norm prawnych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia oraz odtworzenia wzorca zgodnego z prawem postępowania i nie dokonał oceny, dlaczego pozwany temu wzorcowi nie sprostał. Nie poczyniono bowiem żadnych ustaleń w celu wykazania, dlaczego powódkom nie zaproponowano zatrudnienia w nowo tworzonej jednostce, komu takie propozycje zostały złożone i czy powyższe narusza zasady współżycia społecznego. Nie ustalono też, dlaczego pozwany działał niezgodnie z obowiązującymi przepisami, jakimi przepisami i jakie zdaniem Sądu powinien był podjąć czynności, aby nie narazić się na odpowiedzialność odszkodowawczą. Sąd Okręgowy, mając na uwadze dokonane w postępowaniu odwoławczym ustalenia i wnioski, doszedł do przekonania, że zaskarżonym wyrokiem Sąd pierwszej instancji naruszył przytoczone w apelacji przepisy prawa materialnego i procesowego, a nie przeprowadzając właściwie żadnego postępowania dowodowego, nie rozpoznał istoty sprawy.

Tym samym, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Okręgowy w R. uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył pełnomocnik pozwanego w zakresie w jakim orzeczenie to uchyliło rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w R. z dnia 20 listopada 2017 r., w pkt VI i VII, które nie zostały zaskarżone przez żadną ze stron postępowania.

W zażaleniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest: art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 384 k.p.c. przez wyjście przez Sąd drugiej instancji w toku formułowania sentencji orzeczenia z art. 386 § 4 k.p.c. poza granice apelacji oraz granice zaskarżenia i orzeczenie o uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji w całości w sytuacji, w której jedynie część tego orzeczenia została zaskarżona przez stronę pozwaną (jedyną składającą apelację w sprawie).

Mając na uwadze powyższe, skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w R. w sprawach powódek S. K., M. K., K. P., B. K. oraz M. J. w części objętej pkt I-V sentencji wyroku, w zakresie zasądzenia na ich rzecz wskazanych kwot odpowiednio, a także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, objętych pkt VIII-IX sentencji wyroku oraz zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych, ewentualnie orzeczenia o uchyleniu zaskarżonego wyroku przy pozostawieniu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik powódek wniósł o oddalenie zażalenia w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione w takim zakresie, w jakim zmierza do korekty orzeczenia Sądu odwoławczego w odniesieniu do pola nieobjętego zakresem

zaskarżenia w toku postępowania apelacyjnego.

Postępowanie apelacyjne ma, z jednej strony, charakter merytoryczny, zaś z drugiej kontrolny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2006 r., I PK 210/05, LEX nr 197171). Przy czym wyznaczniki te nie konkurują ze sobą, a zachodząca między nimi relacja posiada wspólny mianownik. Jest nim ocena legalności rozstrzygnięcia. Charakter merytoryczny postępowania apelacyjnego oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, LEX nr 341125). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Zgodnie z art. 368 § 1 k.p.c. apelacja powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a nadto zawierać: oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości czy w części (pkt 1), zwięzłe przedstawienie zarzutów (pkt 2), uzasadnienie zarzutów (pkt 3), powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później (pkt 4) oraz wniosek o zmianę lub o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia (pkt 5). Wynika z tego, że środek zaskarżenia ma być tak sformułowany, aby nie budził wątpliwości co do jego istotnych elementów, mających wpływ na orzeczenie sądu drugiej instancji. Temu właśnie służą wymagania apelacji objęte art. 368 § 1 pkt 1 i 5 k.p.c., które odnieść należy do art. 378 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia. Należy mieć na uwadze, że pkt 5 powołanego artykułu pozostaje w ścisłym związku z pkt 1.

Jeśli strona skarży wyrok w całości i domaga się jego zmiany lub uchylecia, to znany jest zarówno zakres jego zaskarżenia, jak i zakres żądanej zmiany lub uchylecia. Natomiast zaskarżenie wyroku w części powoduje konieczność wyjaśnienia zakresu zaskarżenia we wniosku apelacyjnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II PZ 2/18, LEX nr 2455720).

W przepisie art. 378 § 1 k.p.c. wskazano, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Przepis jednocześnie zastrzega, że w granicach zaskarżenia sąd bierze pod uwagę nieważność postępowania. Analiza semantyczna przywołanego przepisu prowadzi do wniosku, że ustawodawca rozróżnia granice apelacji i granice zaskarżenia. Granice apelacji odnosić się będą do wniosków i zarzutów apelacji. Natomiast termin „granice zaskarżenia” obejmuje relację zachodzącą pomiędzy przedmiotem sporu a zakresem, w jakim strona skarży orzeczenie.

W piśmiennictwie wskazuje się, że granice apelacji są określone przede wszystkim zakresem (granicami) zaskarżenia. Związanie sądu odwoławczego w aspekcie przedmiotowym oznacza niedopuszczalność takiego rozpoznania apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia (por. J. Gudowski, K. Weitz [w]: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Tom III, *Postępowanie rozpoznawcze*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2016). Innymi słowy, to skarżący swoją wolą, zgodnie z zasadą dyspozycyjności przez oznaczenie wyroku, od którego wnosi apelację i wskazanie, czy zaskarża go w całości, czy w części, autonomicznie i suwerennie określa granice żądanej ochrony. Zaskarżenie całego wyroku zapobiega jego uprawomocnieniu się, zaskarżenie tylko częściowe powoduje, że dochodzi - chyba że przeciwna strona również złoży w określonym zakresie apelację - do uprawomocnienia się części niezaskarżonej. Uprawomocnienie się zaś części wyroku wywiera skutki nie tylko w zakresie sytuacji prawnej (procesowej) stron w dalszym biegu postępowania, toczącym się w następstwie apelacji, ale również w odniesieniu do sądu. W myśl bowiem art. 365 § 1 k.p.c., prawomocne orzeczenie, a siłą rzeczy i jego część, wiąże tak strony, jak i sądy.

Rozważając zagadnienie granic apelacji, a także i zakresu kognicji sądu apelacyjnego, nie można pomijać zakazu *reformationis in peius* przewidzianego w

art. 384 k.p.c., a zgodnie z którym, sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację.

W związku z granicami apelacji nie należy zatem tracić z pola widzenia jej elementu konstrukcyjnego w postaci wskazania, czy oznaczony wyrok sądu pierwszej instancji jest zaskarżony w całości, czy w części (art. 368 § 1 pkt 1). To wskazanie określa i kształtuje omawiane granice, ma więc znaczenie zasadnicze, gdyż kognicja sądu drugiej instancji obejmuje jedynie tę część wyroku sądu pierwszej instancji, która została wskazana w apelacji jako zaskarżona. Pozostała część wyroku sądu pierwszej instancji, która nie została wskazana w apelacji jako zaskarżona, staje się prawomocna, a w konsekwencji nie może zostać objęta kontrolą sądu odwoławczego.

Podsumowując, granice apelacji są określone przede wszystkim zakresem (granicami) zaskarżenia. Związanie sądu odwoławczego w aspekcie przedmiotowym oznacza niedopuszczalność takiego rozpoznania apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 378 § 1 k.p.c., albowiem orzekał o niezaskarżonej apelacją części wyroku Sądu pierwszej instancji, to jest w odniesieniu do pkt VI i VII tego wyroku.

Z tych względów zażalenie jest trafne, co obliguje do rozstrzygnięcia w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.